

STANISŁAW BAŁDYGA

ur. 1945; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, Brama Krakowska, Stare Miasto

Kiedy chodziłem do liceum, remontowano Bramę Krakowską

Jak mieszkaliśmy na LSM-ie i zacząłem uczęszczać do liceum plastycznego, to chodziłem piechotą. Goniłem z LSM-u przez miasteczko i Krakowskim Przedmieściem na Stare Miasto. I w czasie, kiedy uczęszczałem do liceum, Brama Krakowska cały czas była zamknięta, ponieważ trwał jej remont. Chodziło się wtedy bokami. Kiedyś Brama była biała, cała otynkowana. Wtedy zdejmowano tynk i robiono tak, jak jest teraz, czyli z cegły. To trwało z cztery lata, może pięć.

W przedbramiu znajdowały się mieszkania. Przejazd był cały. Wtedy jeździły jeszcze dorożki, a w zimie sanki. Bo kiedy całe Krakowskie pokrył śnieg, usuwało się go, ale nie sypało się solą. Można było więc jeździć sankami z dzwoneczkami. Pamiętam, zimą przejeżdżaliśmy z moją babcią (która mnie rozpieszczała) pod Bramą Krakowską na Stare Miasto. Babcia miała tam znajomych czy jakąś rodzinę. Oni mieszkali w budynku obok Sobieskich, na Rynku za trybunałem. Przyjeżdżaliśmy do nich na herbatę.

Data i miejsce nagrania	2012-03-26, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Transkrypcja	Maria Buczkowska
Redakcja	Maria Buczkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"